

III kwartał 2010r.

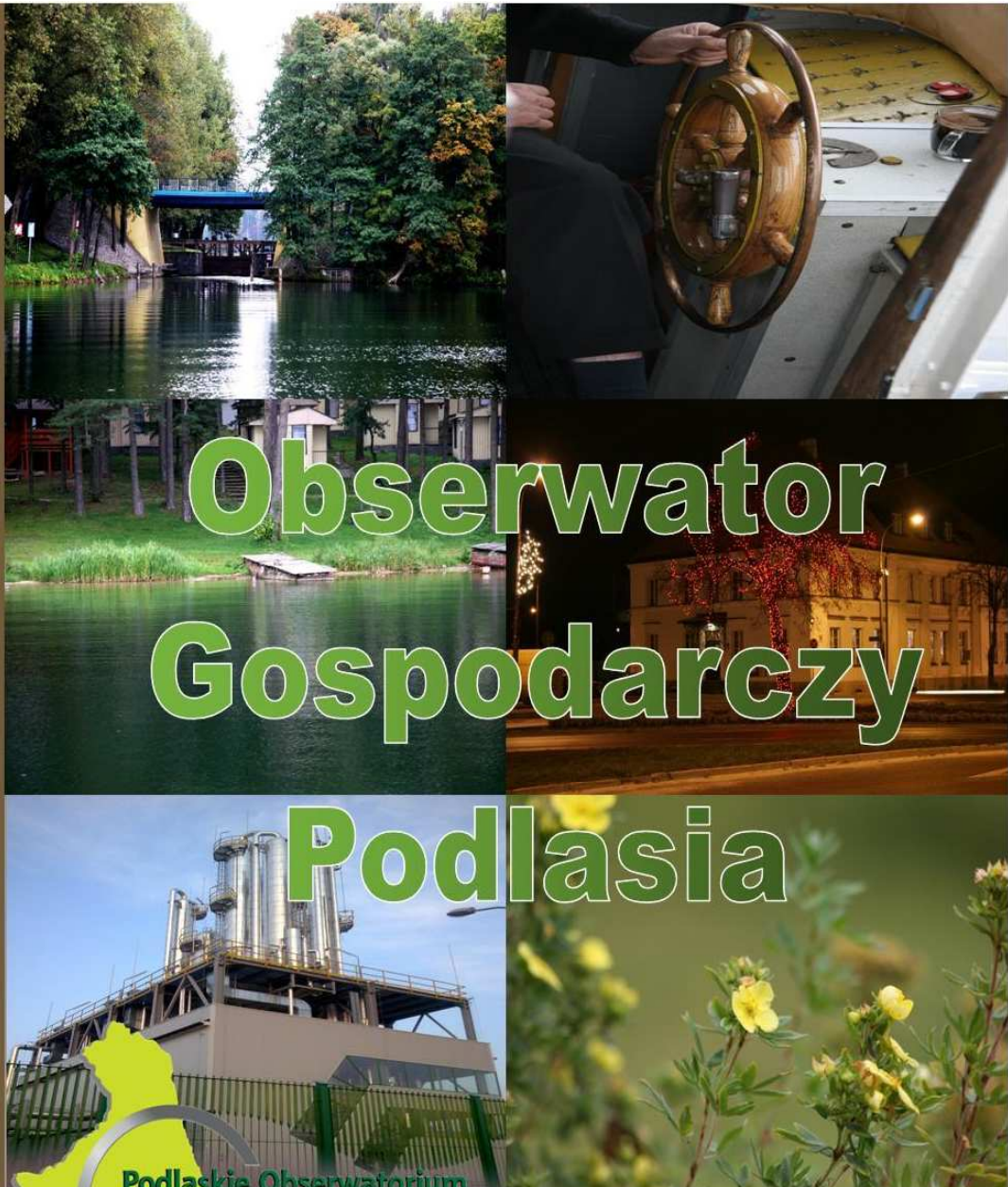


KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOLECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku



Obserwator Gospodarczy Podlasia

Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych



EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Wstęp

Szanowni Państwo,

Karty bieżącego Obserwatora nie napawają optymizmem. Negatywne trendy w gospodarce regionalnej zdają się przybierać na sile, a eksperci jednoznacznie wskazują, iż okres kryzysowy nie tylko nie pozostał za nami w tyle, ale wręcz obnażył słabe strony naszej regionalnej gospodarki.

Bardzo niepokojącym jest fakt spadku zysków w przedsiębiorstwach. Należy się, więc spodziewać, iż pociągnie to za sobą szereg niekorzystnych zmian. Zwłaszcza z punktu widzenia rynku pracy, na którym sytuacja ta z pewnością bezpośrednio się odbije, powodując zahamowanie czy też spadek liczby oferowanych miejsc pracy.

W obliczu tych niekorzystnych tendencji, oddając w ręce czytelników następny numer Obserwatora i ze względu na okres jego publikacji, wypada mi życzyć sobie i Państwu pomyślnych wyników finansowych w 2011 roku. Oby nadchodzący rok był okresem przełamania złej passy i utrwalenia pozytywnych trendów w regionalnej gospodarce.

Świadomi jej słabych stron i zagrożeń, dokładajmy starań aby je wyeliminować i wykorzystujemy szanse, a wnioski zawarte w Obserwatorze niech temu służą.

*Janina Mironowicz
DYREKTOR
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku*

Prof. nadzw. dr hab. Bogusław Plawgo

**Opinia ekspercka do publikacji Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku
pt. „Indykatory Podlaskiej Gospodarki III kwartał 2010 r.”**

Po II kwartale 2010 roku wnioskowano, iż w gospodarce regionu występują zarówno korzystne, jak i negatywne trendy, o niewielkiej intensywności, których łączne działanie utrzymuje stan względnej stabilności przy niskim poziomie aktywności. Obecnie w świetle danych za III kwartał taką opinię można nadal podtrzymać. Niestety z zastrzeżeniem, że nieco mniej jest teraz trendów pozytywnych - do których należy zaliczyć przede wszystkim poprawę sytuacji finansowej przedsiębiorstw. A więcej trendów negatywnych. Niestety zatrzymała się tendencja do spadku stopy bezrobocia, niekorzystnie kształtuje się produkcja sprzedana przemysłu, spadła masa zysków w przedsiębiorstwach a co szczególnie będzie się odbijało na przyszłej sytuacji, spadają nadal inwestycje. Gospodarka regionu nie może się ostatecznie wydobyć z okresu kryzysowego. Znacznie bardziej pesymistyczny komentarz może jednak wskazywać na strukturalne słabości gospodarki województwa, które sprawiają, że rozwija się ona zdecydowanie wolniej niż reszta kraju a sytuacja pokryzysowa jedynie wyraźniej ujawniła jej immanentne słabości.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

Rynek producenta

Podmioty gospodarki narodowej

Pierwsze półrocze 2010 roku zamknęło się spadkiem liczby podmiotów gospodarczych w stosunku do stanu z końca pierwszego półrocza 2009 roku. Jednakże niekorzystne zjawiska wystąpiły raczej na początku roku, natomiast w II kwartale odnotowaliśmy tendencję do wzrostu liczby podmiotów, których aż 700 przybyło w stosunku do I kwartału. Trend ten upodobił sytuację w regionie do pozytywnych zmian w skali kraju. W końcu września 2010 r. w krajowym rejestrze urzędowym podmiotów gospodarki narodowej REGON województwa podlaskiego zarejestrowanych było 90920 podmiotów czyli o 1,4% więcej niż w końcu września 2009 r. Można więc stwierdzić, iż korzystna tendencja nawet się umocniła i doprowadziła do pewnego wzrostu liczby podmiotów gospodarczych w skali roku. Te pozytywne zmiany w regionie niestety nie przebiegają równie dynamicznie jak w skali kraju, gdzie w analizowanym okresie przybyło 3,8% podmiotów gospodarczych. W ciągu trzech kwartałów 2010 r. z prowadzenia działalności gospodarczej zrezygnowało 6159 jednostek, natomiast zarejestrowanych zostało 7678 podmiotów rozpoczynających działalność.

Produkcja sprzedana przemysłu

Po dynamicznych wzrostach produkcji sprzedanej przemysłu z początków roku - zgodnie z wcześniejszą prognozą - tempo jej wzrostu wyhamowało w II kwartale. W poprzednim Obserwatorze podtrzymano prognozę, iż „Należy zakładać, że ta niekorzystna tendencja będzie się utrzymywała w III kwartale 2010 roku”. Obecnie dostępne dane wydają się potwierdzać te przypuszczenia.

Produkcja sprzedana przemysłu we wrześniu 2010 r. osiągnęła wartość 1435,0 mln zł (w cenach bieżących). Dynamika wyniosła 6,4 % w stosunku do sierpnia 2010 i 5,7% do września 2009. Trudno te dane uznać za budujące. Zarówno w odniesieniu do Polski jak i w ujęciu realnym. W kraju wzrosty wyniosły odpowiednio 11,8 % do sierpnia 2010 i 14, 8 % do września 2009. W cenach stałych produkcja sprzedana przemysłu w regionie zwiększyła się w odniesieniu do sierpnia bieżącego roku o 3,6%, ale spadła w porównaniu z zanotowaną rok wcześniej o 0,2%. Tymczasem w skali kraju nastąpił wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca oraz w stosunku do września 2009 r. odpowiednio o 13,2% i 11,8%.

Kontynuowany jest zatem spadek dynamiki wzrostów produkcji sprzedanej przemysłu. Jest on na tyle silny, iż można obawiać się czy nie przerodzi się w trend bezwzględnych spadków produkcji przemysłowej. Generalnie jednak uwidacznia się niezdolność wyjścia podlaskiego przemysłu z okresu

kryzysu. Wydaje się, iż jak już zauważano we wcześniejszych Obserwatorach wynika to cech strukturalnych związanych z niską konkurencyjnością.

Biorąc pod uwagę przychody ze sprzedaży wyrobów i usług w przedsiębiorstwach przemysłowych w okresie styczeń-wrzesień 2010 r. wyższe niż przed rokiem przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach stałych) osiągnięto w następujących działach: produkcja wyrobów z metali (o 40,7%), produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep (o 20,9%), produkcja wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 16,6%), produkcja maszyn urządzeń (o 15,3%), odprowadzanie i oczyszczanie ścieków (o 12,2%), produkcja artykułów spożywczych (o 5,3%). Natomiast poziomu sprzedaży z ubiegłego roku nie uzyskano m.in. w produkcji wyrobów tekstylnych (78,3% wartości produkcji ubiegłorocznej), poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informacji (87,2%), produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (95,2%), produkcji wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (96,0%).

Cieszy wzrost produkcji wyrobów z metali oraz z działu produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep potwierdza to – obserwowane już wcześniej tendencje do ekspansji tych działów i zmiany struktury przemysłu, niestety kosztem produkcji wyrobów tekstylnych. Spośród wyrobów przemysłowych, w ciągu trzech kwartałów 2010 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, największe wzrosty odnotowano w przypadku produktów nisko przetworzonych, mało innowacyjnych utrwalających tradycyjny charakter gospodarki regionu. I tak wzrost odnotowano m.in. w produkcji:

- tarcicy iglastej – o 113,3%,
- produktów uboju trzody chlewnej wliczanych do wydajności poubojowej – o 74,4%,
- gotowej karmy dla zwierząt domowych – o 74,1%,
- mięsa wieprzowego świeżego lub chłodzonego – o 50,2%,
- materiałów podłogowych z drewna – o 47,0%,
- masła oraz innych tłuszczów otrzymywanych z mleka – o 21,9%,
- maszyn dla rolnictwa i leśnictwa do uprawy gleby – o 19,0%,
- masy betonowej prefabrykowanej – o 17,1%,
- mleka płynnego przetworzonego – o 14,6%,
- świeżego lub chłodzonego mięsa wołowego i cielęcego – o 13,6%,
- drzwi, okien i ich ościeżnic oraz progów drzwiowych z tworzyw sztucznych – o 11,9%,
- produktów uboju bydła i cieląt wliczanych do wydajności poubojowej – o 10,9%.

Brak niestety w tym zestawieniu produktów branż nowoczesnych o wysokim potencjale rozwojowym, takich jak badana w ramach Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych branża producentów aparatury i sprzętu medycznego.

Produkcja budowlano-montażowa

Warto nadmienić, iż już w II kwartale wystąpiły tendencje wzrostowe w zakresie produkcji budowlano - montażowej, ale nie na tyle silne aby nadrobić niższą aktywność z początku roku. III kwartał okazał się także korzystny. Wartość produkcji budowlano-montażowej zrealizowanej we wrześniu wyniosła 237,3 mln zł i była o 11,7% wyższa niż w poprzednim miesiącu oraz o 20,0% wyższa niż we wrześniu 2009 r. Dynamika ta była nawet silniejsza niż w skali kraju gdzie wzrosty wyniosły odpowiednio 10,9% oraz 13,6%.

W ciągu dziewięciu miesięcy 2010 r. przychody ze sprzedaży w budownictwie osiągnęły wartość 2551,1 mln zł, co oznacza wzrost o 14,5% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Wyraźnie kontynuowana jest przy tym tendencja - komentowana szerzej w poprzednim Obserwatorze - dotycząca pogłębiania się stagnacyjnych tendencji na rynku budownictwa mieszkaniowego i kubaturowych inwestycji przedsiębiorstw przy jednocześnie rosnącej sprzedaży związanej z budową infrastruktury. Prognozowano, iż ze względu na oczekiwane zwiększenia wydatków na rozwój infrastruktury współfinansowane z programów operacyjnych, należy spodziewać się, iż sprzedaż w budownictwie będzie rosła. Prognoza ta w pełni się potwierdziła. W ciągu dziewięciu miesięcy 2010 r. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zajmujące się budową budynków odnotowały spadek sprzedaży swojej produkcji o 10,1%. Te jednak, które zajmowały się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej odnotowały wzrost o 8,1%. Natomiast wartość usług budowlano-montażowych w jednostkach wykonujących roboty budowlane specjalistyczne wzrosła aż o 34,0% w stosunku do zanotowanej przed rokiem.

W kolejnych kwartałach należy nadal oczekiwać pozytywnych wyników budownictwa napędzanego inwestycjami infrastrukturalnymi. W okresie kolejnych kwartałów można także spodziewać się pozytywnych impulsów ze strony inwestycji mieszkaniowych. We wrześniu 2010 r. w województwie podlaskim oddano do użytkowania 503 mieszkania, tj. o 126,6% więcej niż w poprzednim miesiącu oraz o 43,3% więcej niż przed rokiem (w skali kraju także odnotowano wzrost zarówno porównaniu z sierpniem br., jak i analogicznym okresem roku ubiegłego odpowiednio o 11,9% i 4,1%). We wrześniu wydano pozwolenia na budowę 714 mieszkań (o 104,0% więcej niż rok wcześniej) oraz rozpoczęto budowę 617 lokali mieszkalnych (o 41,2% więcej niż we wrześniu 2009 r.). Może to zapowiadać odwrócenie obserwowanej obecnie zapaści na rynku budownictwa mieszkaniowego.

Do pozytywnych zjawisk na rynku budowlanym na razie nie dołączają inwestycje przedsiębiorstw, co sprawia, że sektor w coraz większym stopniu uzależnia się od finansowania ze środków europejskich kierowanych na rozwój infrastruktury. Niezależnie od tego w średnim okresie można oczekiwać tendencji wzrostowych w budownictwie.

Sprzedaż detaliczna towarów

Sprzedaż detaliczna (w cenach bieżących) jednostek handlowych i niehandlowych we wrześniu 2010 r. wyniosła 613,3 mln zł, a jej poziom był wyższy od zanotowanego w poprzednim miesiącu oraz rok wcześniej odpowiednio o 1,4% i 6,8%. W kraju dynamika wzrostu sprzedaży detalicznej okazała się bardzo podobna. Od początku 2010 r. sprzedano w detalu towary o wartości o 5,3% wyższej niż w takim samym okresie 2009 r. Uwzględniając jednak inflacyjne zmiany cen można zauważyć, iż sprzedaż detaliczna nadal (zgodnie z prognozą) nie stymuluje wzrostu regionalnej gospodarki.

Wysoki wzrost sprzedaży detalicznej można stwierdzić w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategorii „pozostałe” bowiem o 36,7% oraz firmach prowadzących sprzedaż w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych o 7,5%. Ubiegłorocznego poziomu nie uzyskano natomiast w branżach: prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach (spadek o 55,5%), meble, RTV, AGD (spadek o 20,6%), żywność, napoje alkoholowe i bezalkoholowe oraz wyroby tytoniowe (spadek o 10,2%), włókno, odzież obuwiu (spadek o 9,5%), a także pojazdy samochodowe, motocykle, części (spadek o 3,8%). Odnotowane powyżej zmiany struktury sprzedaży detalicznej nadal potwierdzają wzmiankowane już we wcześniejszych Obserwatorach tendencje do koncentracji na zakupach dóbr podstawowych i spadku wydatków na artykuły trwałego użytku i luksusowe. Potwierdza to stagnacyjne nastroje mieszkańców. W oparciu o powyższe tendencje należy prognozować stabilizację sprzedaży detalicznej (z uwzględnieniem sezonowych wahań związanych ze świętami).

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

W poprzednim Obserwatorze stwierdzono, iż sytuacja finansowa przedsiębiorstw jest stabilna. O poprawie sytuacji finansowej przedsiębiorstw z perspektywy dostępnych danych za III kwartał świadczą wskaźników rentowności. I tak wskaźnik rentowności obrotu brutto osiągnął wartość 3,4 %, podczas gdy jeszcze w II kwartale było to 2,8% zaś w I kwartale jedynie 2,3%. Taki wzrost rentowności może cieszyć, choć na tle wyników ogólnopolskich wciąż wydaje się niedostateczny. W skali kraju wyniósł on w III kwartale 5,5% co oznacza praktycznie jego stabilizację od początku roku. Szczególna sytuacja panuje jedynie w sekcji transport i gospodarka magazynowa, gdzie wskaźnik rentowności obrotu brutto nadal osiąga wartość ujemną - 1,5 % - o trudnej sytuacji w transporcie była już mowa w poprzednim Obserwatorze.

W obecnym roku poprawa rentowności podlaskich przedsiębiorstw oznacza doganianie w tym zakresie wyników ogólnopolskich, choć ciągle pozostaje jeszcze do nich spory dystans. Rosnąca rentowność nie przekłada się na wzrost masy zysków w przedsiębiorstwach województwa. Wynik finansowy brutto za trzy kwartały wyniósł łącznie 733,7 mln zł, a zatem o ponad 20% mniej niż

w analogicznym okresie roku ubiegłego. Fenomen istotnego spadku masy zysku przy rosnącej rentowności tłumaczą dane o wartości przychodów z całokształtu działalności, które w okresie styczeń-wrzesień 2010 r., wyniosły 21444,4 mln i były niższe o ponad 11,1% niż przed rokiem. Zatem przedsiębiorstwa raczej ograniczały sprzedaż i koszty co zapewniło im poprawę wyników finansowych. Poprawa rentowności jest wobec tego nadal osiągana na drodze racjonalizacji aktualnej działalności bez ekspansji rynkowej, a wręcz kosztem kurczenia działalności. Takie strategie przedsiębiorstw nie mogą pozostawać bez negatywnego wpływu na ogólną sytuację gospodarczą w regionie, w tym także na sytuację na rynku pracy.

Defensywne zachowania i umiarkowane wyniki przedsiębiorstw w regionie muszą szczególnie niepokoić w zestawieniu z danymi ogólnopolskimi, gdzie zarówno przychody z całokształtu działalności jak i wyniki finansowe wyraźnie rosną – o około 12 %. Tendencja w regionie jest zatem odwrotna niż w kraju i wysoce niekorzystna. Trudno spodziewać się szybkiej zmiany zarysowanego trendu. Można jedynie wyrazić nadzieję, iż przedsiębiorstwa w regionie w oparciu o swoją dobrą kondycję finansową w końcu przejdą do strategii ekspansji.

Nakłady inwestycyjne

Nakłady inwestycyjne w województwie silnie spadły w 2009 roku w relacji do roku 2008. W poprzednim Obserwatorze za II kwartał 2010 dane o inwestycjach komentowano, jako świadczące o ustabilizowaniu się sytuacji choć na niskim poziomie nakładów inwestycyjnych. Prognozowano wówczas, że „Dane o nakładach inwestycyjnych nie pozwalają optymistycznie patrzeć na możliwości wzrostu gospodarczego w drugim półroczu 2010 roku. (...) spadek nakładów został wyhamowany, brak jednak symptomów odwrócenia tendencji”. Niestety te przewidywania w pełni się potwierdzają. Nakłady inwestycyjne za pierwsze dziewięć miesięcy wyniosły 602,5 mln zł i były niższe o ponad 10,0% od niskiego już poziomu inwestycji w analogicznym okresie roku ubiegłego. Pewnym pocieszeniem może być jedynie fakt, że także w Polsce odnotowano w analizowanym okresie zmniejszenie nakładów inwestycyjnych. Z drugiej jednak strony oceniając poziom inwestycji w regionie należy mieć na uwadze, że stanowiły one jedynie około 1% inwestycji krajowych, a zatem radykalnie mniej niż udział województwa w Polskim PKB (wynoszący ok. 2,3%). Tak niska aktywność inwestycyjna stanowi podstawową barierę rozwoju regionu. Ponownie zatem należy sformułować niekorzystną prognozę o możliwości wzrostu gospodarczego w kolejnych kwartałach. Trudno dostrzec symptomy ożywienia w kluczowym obszarze inwestycji co rokuje dalszym kurczeniem się udziału województwa w polskiej gospodarce.

Rynek Konsumenta

Ludność

Na koniec II kwartału dane o liczbie ludności województwa podlaskiego wykazały 1189,2 tys. mieszkańców. W powolnym tempie następuje zatem pewne zmniejszanie się populacji województwa. Prognozowane wcześniej tempo tego spadku na poziomie 0,15 % w skali rocznej może w praktyce okazać się nieco niższe w tym roku. Wnioskować o tym będzie jednak można dysponując danymi za cały 2010 rok.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

W pierwszym kwartale 2010 roku wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych zrównał się z krajowym osiągając poziom 103,0. Jednak obecnie dostępne dane o wskaźniku inflacji w regionie i w kraju na koniec II kwartału ponownie wskazują na nieco niższe tempo wzrostu cen w województwie. Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w drugim kwartale 2010 r., w odniesieniu do poprzedniego kwartału, wzrosły o 0,7% (w kraju wzrost cen wyniósł 1,0%). Na Podlasiu wskaźnik cen na koniec II kwartału ukształtował się na poziomie 101,8, natomiast w kraju 102,3.

Należy wrócić do uwag we wcześniejszych Obserwatorach, iż utrzymywanie się nieco niższego tempa wzrostu cen w regionie jest przejawem prawdopodobnie silniejszej niż w kraju bariery popytowej. Dane za I kwartał świadczyłyby z tego punktu widzenia o pewnym zwiększeniu siły nabywczej w regionie i związanej z tym nieco większej presji inflacyjnej. Obecnie można wnioskować, że ta tendencja się wyczerpała i dynamika popytu konsumpcyjnego osłabła. Wiązać to należy z sytuacją na rynku pracy i słabnącą dynamiką wynagrodzeń. Można zatem oczekiwać utrzymania się nieco niższego tempa wzrostu cen w regionie niż średnio w kraju.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

W pierwszym półroczu 2010 r. utrzymywała się wyższa dynamika wynagrodzeń w regionie niż w kraju, przy czym w II kwartale odnotowano zahamowanie tej tendencji i upodobnienie się zmian do krajowych. Wydaje się, że zaczęła się sprawdzać prognoza z ostatniego Obserwatora, w której stwierdzono, iż „Wypada oczekiwać zrównania się tempa wzrostu wynagrodzeń w regionie i w kraju w kolejnych kwartałach.” Na koniec czerwca 2010 roku przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie podlaskim osiągnęło poziom 2852,4 i było wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego o 4,9%. W lipcu i sierpniu nastąpił stosunkowo silny wzrost wynagrodzeń do poziomu odpowiednio 2 926,0 i 2 959,0. Natomiast we wrześniu 2010 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw ukształtowało się na poziomie

2 881,8 zł, tj. o 2,6% niższym niż w sierpniu, zaś o 1,9% wyższym niż przed rokiem. W kraju przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wyniosło 3403,7 zł, co oznacza spadek o 0,1% w odniesieniu do poprzedniego miesiąca, zaś wzrost o 3,7% w stosunku do września 2009 r. Zaznaczyła się zatem wyraźna tendencja do zahamowania wzrostu wynagrodzeń w regionie. Odnotowane zjawisko wyjaśnia wzmiankowany wyżej powrót do występowania niższej niż w kraju stopy wzrostu cen. Oznacza przede wszystkim jednak osłabienie bodźców popytowych do wzrostu sprzedaży i lokalnej wytwórczości.

We wrześniu 2010 r. przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w województwie ukształtowało się na poziomie 85% średniej krajowej, wobec 86 % przed rokiem. Potwierdza to wzmiankowane zahamowanie tempa wzrostu wynagrodzeń i ich istotnie niższy poziom niż przeciętnie w kraju. Z punktu widzenia konkurencyjności przedsiębiorstw należy to uznać za zjawisko pozytywne. Natomiast rozwarstwianie się poziomu dochodów może skutkować intensyfikacją odpływu ludności szczególnie - młodej i wykształconej.

Można oczekiwać kontynuacji wzrostu wynagrodzeń, jednak w tempie prawdopodobnie niższym niż w kraju, co będzie doprowadzało do dalszego rozwarstwienia dochodów w regionie i wkraju.

Rynek pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

Liczba osób aktywnych zawodowo w województwie podlaskim w III kwartale wyniosła 568 tys. osób. co oznacza wzrost o 16 tys. osób w porównaniu do sytuacji z analogicznego okresu roku ubiegłego. Dzięki tej zmianie wskaźnik aktywności zawodowej liczony w procentach osiągnął najwyższy poziom na przestrzeni ostatnich kwartałów, a mianowicie 56,6 %. i był nieco wyższy niż średnio w kraju (56,2%). Szczególnie ważny jest wskaźnik zatrudnienia ujawniający procentowy udział ludności pracującej w ogólnej liczbie ludności. Osiągnął on poziom 51,0 % na koniec III kwartału i zbliżył się do wyników krajowych (51,1 %). Rosnący od początku roku udział osób pracujących może cieszyć, choć gdy zestawia się go z wynikami z przed roku to okazuje się, że sytuacja nie jest tak korzystna. Rok temu, na koniec III kwartału 2009 roku, wskaźnik zatrudnienia w województwie podlaskim wynosił 52,3%. Zatem sytuacja poprawia się, ale jeszcze nie odrobiliśmy strat z przełomu roku. Odzwierciedla to trwałe i niekorzystne zjawiska na rynku pracy.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu 2010 ukształtowało się na poziomie 9 6783 osób, co oznacza spadek o 1,2% w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 0,1% w porównaniu z wrześniem 2009 r. W kraju we wrześniu przeciętne zatrudnienie było wyższe niż w sierpniu br. – o 0,2% oraz we wrześniu ubiegłego roku – o 1,8%. Tendencje zmian zatrudnienia są zatem niekorzystne i odwrotne od występujących w kraju, gdzie następuje powolny, ale jednak wzrost zatrudnienia. Dane za III kwartał 2010 r. potwierdzają odnotowany w poprzednim Obserwatorze negatywny „...trend spadku zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw w regionie, który ujawnia się ze szczególną wyrazistością na tle danych krajowych, które są bardziej optymistyczne.” Przełoży się to zapewne na wyniki całego roku, już teraz bowiem z danych za okres styczeń-wrzesień 2010r. wynika, iż przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 96 988 osób, czyli o 1,1% mniej niż przed rokiem (w kraju wzrosło o 0,2%).

Biorąc pod uwagę poszczególne sekcje działalności gospodarczej, w skali roku zatrudnienie zmniejszyło się przede wszystkim w przetwórstwie przemysłowym (o 6,0%), wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 4,6%) oraz górnictwie i wydobywaniu (o 1,1%), wzrosło natomiast m.in. w administrowaniu i działalności wspierającej (o 17,9%), informacji i komunikacji (o 11,7%), budownictwie (o 8,2%), zakwaterowaniu i gastronomii (o 6,9%), a także dostawie wody; gospodarowaniu ściekami i odpadami; rekultywacji (o 5,7%). Dane te dobrze ilustrują tendencje do zmian strukturalnych w gospodarce regionu. W szczególności niekorzystne są zmiany w przetwórstwie przemysłowym. Spadek zatrudnienia wydaje się tu powiązany z wcześniej odnotowaną względną stagnacją sprzedaży w przetwórstwie przemysłowym, gdzie wzrosty w ujęciu realnym są minimalne i dalece odbiegające od pozytywnych wyników dla kraju. Jednocześnie można obserwować rosnące uzależnienie rynku pracy regionu od sektora publicznego. Pozytywnie natomiast można odbierać wzrost zatrudnienia w gastronomii czy informacji i komunikacji.

Ze względu na istotne ubytki zatrudnienia w przetwórstwie przemysłowym warto przyjrzeć się bliżej poszczególnym działom przemysłu. Wśród działów przetwórstwa przemysłowego o znaczącym udziale w zatrudnieniu, w stosunku do pierwszych trzech kwartałów 2009 r., najgłębsze spadki zatrudnienia miały miejsce w jednostkach produkcji wyrobów tekstylnych (o 24,6%), produkcji wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 13,6%) oraz produkcji odzieży (o 11,0%). Wzrost zatrudnienia stwierdzono w produkcji wyrobów z metali (o 6,2%) oraz produkcji artykułów spożywczych (o 1,2%). Po raz kolejny odnajdujemy tu, wzmiankowane we wcześniejszych Obserwatorach silne sygnały o kryzysie w zakresie produkcji tekstylnej. Natomiast występuje wyraźna tendencja do wzrostu w produkcji wyrobów z metali, co staje się w coraz większym stopniu

specjalnością regionu. Należałoby temu działowi poświęcić specjalne badania, jako potencjalnemu obszarowi wzrostu.

Stopa bezrobocia

W końcu września 2010 r. stopa bezrobocia rejestrowanego ukształtowała się na poziomie 12,3% i wzrosła w stosunku do zanotowanej w sierpniu (o 0,1 pkt. proc.) oraz w porównaniu z analogicznym miesiącem poprzedniego roku (o 0,9 pkt. proc.). Patrząc na wskaźniki stopy bezrobocia z perspektywy kolejnych miesięcy od maja - czerwca można mówić o ustabilizowaniu się stopy bezrobocia. Nie sprawdziła się zatem ostrożna prognoza z poprzedniego Obserwatora o możliwym spadku stopy bezrobocia w III kwartale. Niestety nie utrwalił się bowiem trend spadku stopy bezrobocia z początków roku. Taka stabilizacja jest odzwierciedleniem omawianych wyżej niekorzystnych tendencji do dalszego ograniczania produkcji i kosztów w przedsiębiorstwach oraz wyjątkowo niskiej aktywności inwestycyjnej. Zamiast w II kwartale już w III negatywnie można zweryfikować dylemat postawiony w poprzednim Obserwatorze „Dopiero wyniki IV kwartału pokażą, na ile mamy do czynienia z sezonową poprawą sytuacji, a na ile możemy liczyć na utrwalenie się korzystnego trendu spadku stopy bezrobocia w regionie.”

W konsekwencji nadal się utrzymuje gorsza sytuacja niż przeciętnie w kraju. Wskaźnik ogólnokrajowy stopy bezrobocia wyniósł 11,5% i był wyższy o 0,1 pkt. proc. niż miesiąc wcześniej oraz o 0,6 pkt. proc. w odniesieniu do września 2009 r.

Niezależnie od zaobserwowanej stabilizacji na niskim poziomie na rynku pracy o krótkookresowych możliwych perspektywach można wnioskować w oparciu o ruch w ewidencji powiatowych urzędów pracy. W końcu września 2010 r. liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 58 658 osób i była wyższa zarówno od zanotowanej przed miesiącem (o 317 osób, tj. o 0,5%), jak i przed rokiem (o 3936 osób, tj. o 7,2%). W samym wrześniu 2010 r. zarejestrowano 8 479 osób bezrobotnych. Było to o 21,0% więcej niż w poprzednim miesiącu, ale o 1,5% mniej niż w analogicznym okresie 2009 r. Z ewidencji bezrobotnych wyłączono 8 162 osoby o 14,5% więcej niż w sierpniu i o 0,8% więcej niż we wrześniu ubiegłego roku. Należy mieć dużo dobrej woli aby dane te zinterpretować optymistycznie, choć można się doszukiwać minimalnych korzystnych zmian w stosunku rocznym. Trudno jednak w oparciu o nie rysować tendencje wzrostowe. Należy raczej oczekiwać dalszego utrzymywania się wysokiego bezrobocia z ewentualnymi tendencjami do lekkiego wzrostu stopy bezrobocia.